

Przedmowa

Obecność wyznawców islamu w państwach europejskich oraz ich wpływ na przestrzeń publiczną implikują nowe wyzwania dla państw członkowskich Unii Europejskiej: od integracji tej licznej i odmiennej mniejszości, przez potrzebę rozwiązania antagonizmów społeczno-kulturowych, aż po powstrzymywanie działalności organizacji fundamentalistycznych i ekstremistycznych. Nie zawsze przyjęte rozwiązania problemów są akceptowane przez rodowitych mieszkańców Europy, dla których islam w przeważającej mierze wciąż kojarzy się z odmiennością, niebezpieczeństwem, przemocą i konfrontacją. Media podsycają to postrzeganie, ukazując społeczności muzułmańskie jako zagrożenie dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, gospodarki oraz bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Wzbudza to obawy Europejczyków o przyszłość kontynentu. Obecność 25 mln muzułmanów w państwach członkowskich UE oraz ich znaczący wzrost demograficzny zmuszają władze państw europejskich oraz ich obywateli do przeanalizowania na nowo miejsca religii w życiu polityczno-społecznym oraz powrotu do judeochrześcijańskich korzeni. Strach przed ekspansją muzułmanów i powstaniem Eurabii dodatkowo podsycą negatywne, antymuzułmańskie nastroje. To wszystko sprzyja rozwojowi islamofobii, która swoje apogeum osiąga w momencie ataku terrorystycznego. Fakt, że terrorystami okazują się przeciętni, nieprzykuwający uwagi otoczenia muzułmanie, prowadzi do coraz powszechniejszego porównywania wszystkich wyznawców islamu do terrorystów, wrogów demokracji i wyzyskiwaczy żyjących ze świadczeń socjalnych.

Celem niniejszej pracy jest przeanalizowanie wpływu obecności diaspory muzułmańskiej w Europie, a w szczególności jej nurtu radykalnego, na politykę integracyjną i bezpieczeństwo państw europejskich. W tym celu analizie poddano działalność muzułmańskich ruchów fundamentalistycznych i ekstremistycznych wśród europejskich społeczności muzułmańskich. Poniższa analiza służyła udowodnieniu tezy, że nurt radykalny – jakkolwiek marginalny wśród europejskich społeczności muzułmańskich – wywiera negatywny wpływ nie tylko na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państw UE, lecz również na ich sytuację społeczno-polityczną oraz na postrzeganie i traktowanie mniejszości muzułmańskiej jako zagrożenia dla rozwoju Europy.

Fundamentalną kwestią było zdefiniowanie pojęcia „nurt radykalny”. Przyjęto, że stanowią go muzułmańskie organizacje kierujące się ideologią fundamentalizmu muzułmańskiego. Ich celem jest budowa państwa opartego na prawie muzułmańskim (szariacie), co oznacza podporządkowanie islamowi wszystkich dziedzin życia. Nurt radykalny podzieliłam na dwie grupy: polityczne organizacje fundamen-

talistyczne oraz muzułmańskie grupy zbrojne (zwane grupami terrorystycznymi). Kryterium podziału był charakter działania oraz sposoby urzeczywistnienia celów. Podczas gdy organizacje fundamentalistyczne postulują użycie środków pokojowych, grupy terrorystyczne głoszą konieczność prowadzenia zbrojnego dżihadu inspirowanego ideologią Al-Kaidy. W związku z tym pojęcie „fundamentalisty” opisuje osobę wyznającą ideologię fundamentalizmu muzułmańskiego nienawołującego do prowadzenia zbrojnego dżihadu. Pojęcie „ekstremista” zaś zostało zarezerwowane dla członków grup ekstremistycznych dopuszczających stosowanie siły i przemocy w celu urzeczywistnienia zakładanych celów. Termin „ekstremista” jest używany zamiennie z pojęciami: terrorysta, radykalny lub skrajny fundamentalista, dżihadysta¹. Ze względu na naukowy charakter pracy zrezygnowałam z pojęć „islamista” na rzecz określenia „fundamentalista”, „islamizm” na rzecz „fundamentalizmu” oraz z przymiotnika „islamski” na rzecz „muzułmański”. Przymiotnika „islamski” użyto jedynie w nazwach przyjętych w literaturze przedmiotu.

Analizę rozprawy ograniczyłam do wybranych państw zachodnioeuropejskich, a mianowicie do Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Hiszpanii, Włoch, Belgii, Holandii, Danii i Szwecji. Kryterium doboru tych państw była ich przynależność do Unii Europejskiej, posiadanie na swym terytorium znacznej diaspory muzułmańskiej oraz powojenny charakter imigracji. Napływ muzułmanów do Europy Zachodniej miał miejsce przede wszystkim po II wojnie światowej i był uwarunkowany rozpadem kolonii oraz potrzebą posiadania taniej siły roboczej. Część imigrantów to uchodźcy przybyli z rejonów ogarniętych konfliktami zbrojnymi. Ponadto wszystkie te państwa miały zbliżone problemy w integracji tamtejszych muzułmanów z miejscowym społeczeństwem. Praca obejmuje okres od lat 50. XX w., kiedy to do Europy zaczęli masowo napływać muzułmanie, do czasów współczesnych, czyli do grudnia 2010 r.

Jak dotąd problematyka ekstremizmu muzułmańskiego w Europie nie była przedmiotem szerszej naukowej refleksji w polskiej literaturze przedmiotu. Również żadna publikacja zagraniczna nie traktuje problemu w sposób zaproponowany przeze mnie, większość z nich bowiem ogranicza się jedynie do przedstawiania odrębnych aspektów tej problematyki. Dlatego też w pracy wykorzystałam opracowania dotyczące fundamentalizmu muzułmańskiego, sytuacji mniejszości muzułmańskiej w Europie oraz działalności organizacji terrorystycznych. Praca ma na celu wypełnienie luki w polskiej literaturze naukowej poświęconej ekstremizmowi muzułmańskiemu w Europie.

Powstanie książki było możliwe dzięki przeprowadzeniu kwerendy w zagranicznych bibliotekach uniwersyteckich: w Niemczech i Wielkiej Brytanii. Wartościami księgozbiorami w literaturze przedmiotu dysponują biblioteki w Moguncji,

¹ Zrezygnowałam z określenia ekstremistów jako bojowników (*fighters*, *militants*), bojowników o wolność (*freedom fighters*), uzbrojonych (*gunmen*), rebeliantów (*rebels*), działaczy (*activists*) i partyzantów (*guerilleros*). Określanie ekstremistów jako członków organizacji bojowej i partyzanckiej jest moim zdaniem nieadekwatne, gdyż terroryści w Europie nie prowadzą działań zbrojnych z regularną armią, lecz jedynie działalność *stricto* terrorystyczną.

Wiesbaden i Konstancji oraz w London School of Economics w Londynie, z których korzystałam.

Praca ta nie powstałaby bez pomocy wielu osób. Słowa szczególnego uznania należą się mojemu promotorowi profesorowi Stanisławowi Parzymiesowi, którego rady i spostrzeżenia w znaczącym stopniu wpłynęły na ostateczny kształt pracy. Pragnę również podziękować uczestnikom seminarium doktorskiego, których sugestie wzbogaciły treść rozprawy. Istotne również było wsparcie moich rodziców, siostry Marty oraz grona bliskich mi osób, które podtrzymywały moją pasję badawczą. Pragnę szczególnie podziękować dr Kindze Redłowskiej, Ani Grygiel-Tomaszewskiej, Ewie Krzaczek, Adzie i Dorocie Kafarze, Małgorzacie Czubak, Agnieszce Ragin, Martynie Kazubek, Magdzie Zawadewicz oraz Marcinowi Sidwińskiemu.